

Sygn. akt III AUz 197/17

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Grażyna Czyżak (spr.) Sędziowie: SA Bożena Grubba

SA Aleksandra Urban

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2017 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy A. O. i B. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek zażaleń A. O. i B. P.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 lutego 2017 r., sygn. akt VII U 856/17

postanawia:

1. zmienić punkt 1 zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że zasądzić od A. O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,
2. zmienić punkt 2 zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że zasądzić od B. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,
3. znieść wzajemnie między stronami koszty postępowania zażaleniowego.

SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba SSA Aleksandra Urban

Sygn. akt III AUz 856/17

UZASADNIENIE

Pozwany organ rentowy wniósł o uzupełnienie wyroku z dnia 19 stycznia 2017 r. poprzez orzeczenie o kosztach procesu.

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od A. O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 7200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądził od B. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 7200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego

Sąd Okręgowy uznał, że wobec oddalenia obydwu odwołań uznać należy, że odwołujące – A. O. i B. P. przegrały postępowania w całości, co uzasadnia obciążenie ich kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego – stosownie do treści art. 98 § 3 k.p.c. Koszty te ustalono stosownie do treści §2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w wersji obowiązującej w chwili złożenia odwołania.

Sąd I instancji zważył, że sprawa dotyczyła ustalenia ubezpieczenie społecznego, a zatem zastosowanie mają ww. stawki, uzależnione od wartości przedmiotu sporu (por. uchwała SN z 20 lipca 2016 r. w sprawie o sygn.. akt III UZP 2/16). W niniejszej sprawie wskazana przez pozwanego wartość przedmiotu sporu, określona na kwotę 67.200 zł nie została zakwestionowana przez żadną ze skarżących w obydwu połączonych sprawach.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że wartość ta została ustalona jako suma podstaw wymiaru składek za okres jednego roku, podczas gdy właściwe byłoby ustalenie sumy świadczeń, jakich ubezpieczona nie otrzyma w wyniku zakwestionowania umowy. Jednak nie wpłynęłoby to na wysokość kosztów procesu, gdyż suma świadczeń wynosiła 75414,43 zł (str. 4 odpowiedzi na odwołania).

Sąd zważył, że połączenie spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia nie powoduje utraty odrębności przez każdą z połączonych spraw, ponadto zarówno A. O. jak i B. P. niezależnie kwestionowały zasadność zaskarżonej decyzji, w związku z czym oddzielnie orzeczono o kosztach procesu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła ubezpieczona B. P., wnosząc o uchylenie postanowienia i oddalenie wniosku o zwrot kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 102 k.p.c., jak również w oparciu o art. 5 Kodeksu cywilnego, bowiem żądanie organu rentowego, biorąc pod uwagę charakter sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika, jest nadużyciem prawa podmiotowego, ewentualnie o zmianę postanowienia i przyznanie, na podstawie art. 102 k.p.c., zwrotu kosztów w części odpowiadającej nakładowi pracy pełnomocnika organu rentowego, którego udział w postępowaniu przez Sądem I instancji ograniczył się do wniesienia odpowiedzi na odwołanie i zasądzeniu go solidarnie od B. P. oraz A. O..

Dodatkowo skarżąca wniosła o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się B. P. zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego w tym kosztów zastępstwa pełnomocnika procesowego według norm przepisanych oraz o zawieszenie postępowania zażaleniowego do czasu rozstrzygnięcia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego.

W uzasadnieniu odwołująca podniosła, że w związku z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 roku, sygn.. akt III UZP 2/16, bardzo ważne jest zagadnienie określania wartości przedmiotu sporu, szczególnie wobec faktu, iż dotychczas w sprawach o podleganie ubezpieczeniom społecznym sądy orzekały przeważnie o wynagrodzeniach radców prawnych i adwokatów w oparciu o zryczałtowaną stawkę wynagrodzenia minimalnego wynoszącą obecnie 180 zł. Zdaniem skarżącej, uzasadnienie komentowanej uchwały nie przesądza jednoznacznie, jak należy ustalać wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym. Ustalenie wartości przedmiotu sporu w sprawach o podleganie ubezpieczeniom społecznym ma tę słabość, że spór dotyczy wysokości składek jedynie pośrednio, a ewentualny spór o wysokość należnych składek powinien być przedmiotem odrębnego rozstrzygnięcia. Z kolei ustalanie wartości przedmiotu sporu w oparciu o analogiczne zastosowanie art. 23¹ k.p.c. (jak uczyniono w niniejszej sprawie) nie powinno mieć zastosowania, ponieważ wskazany artykuł dotyczy roszczeń pracowników dotyczących nawiązania, istnienia lub rozwiązania stosunku pracy.

Nadto, jeśli były dwie odrębne sprawy, w każdej z nich winna być wskazana wartość przedmiotu sporu, która w zależności od tego czy dotyczyła płatnika czy podatnika, mogła być inna, choćby z uwagi na to, że inne są obowiązki płatnika i podatnika w sprawie o ustalenie ubezpieczenia społecznego, jak również inny jest zakres ich odpowiedzialności.

Uzasadniając zastosowanie art. 102 k.p.c., ubezpieczona podniosła, że zwrot kosztów profesjonalnego pełnomocnika ma być wynagrodzeniem zależnym od charakteru sprawy i koniecznego nakładu pracy. W tej konkretnej sprawie nakład pracy pełnomocnika ograniczył się do złożenia jednej odpowiedzi na odwołania A. O. oraz B. P.. Pełnomocnik nie uczestniczył w rozprawie. Bezsprornie zasądzona kwota kosztów zastępstwa procesowego w kwocie łącznej 14.400

zł jest nie tylko kwotą nieadekwatną do charakteru sprawy oraz wkładu pracy pełnomocnika, powodując jego nienależne wzbogacenie, co jest sprzeczne ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem tego prawa.

Zażalenie na postanowienie wywiódł także A. O., wnosząc o jego uchylenie w całości i umorzenie postępowania w sprawie kosztów zastępstwa procesowego dla przedstawiciela ZUS, ewentualnie zmianę postanowienia z uwzględnieniem okoliczności sprawy i przyznanie kosztów w wysokości adekwatnej do charakteru sprawy oraz nakładu pracy przedstawiciela ZUS.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął charakter sprawy. Składała odwołanie w trybie postępowania administracyjnego, tzn. od decyzji organu administracji w sprawie, szczególnie dla pracownicy, życiowej. Natomiast Sąd Okręgowy potraktował sprawę, pomimo że toczyła się w wyznaczonym przedmiotowo Wydziale, jak zwykłą sprawę cywilną, gdzie dochodzi się racji w interesie prywatnym.

W odpowiedziach na zażalenia A. O. oraz B. P. organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenia skarżących okazały się częściowo zasadne, skutkując zmianą zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od odwołujących na rzecz pozwanego kwot po zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji, kierując się przedstawioną wyżej zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) zasądził od odwołujących na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwoty po 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Niemniej jednak przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Sąd Apelacyjny, stojąc na stanowisku, iż wysokość kosztów zastępstwa procesowego winna odpowiadać stopniowi zawiłości sprawy oraz nakładowi pracy pełnomocnika, za zasadne uznał zarzuty odnoszących się do relacji zasądzonych przez Sąd I instancji kwoty wynagrodzenia – przede wszystkim do wkładu pracy pełnomocnika w prowadzenie konkretnego postępowania.

Sąd odwoławczy miał na względzie, iż nakład pracy pełnomocnika nie może stanowić podstawy do odmowy przyznania zwrotu kosztów sądowych co do zasady na podstawie art. 102 k.p.c. w sytuacji, gdy pełnomocnik wykazał swą aktywność w postępowaniu, składając pisma procesowe czy uczestnicząc w rozprawach nawet, gdyby argumentacja przez niego przedstawiona stanowiła powielenie argumentacji przedstawionej w innych postępowaniach. Jeśli zatem sąd decyduje się na ocenę wkładu pracy pełnomocnika, to jedynie w przypadkach, gdy przyznaje stronie zwrot kosztów zastępstwa procesowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2010 r., II PZ 24/10, LEX nr 661510). Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy wskazuje, że do kręgu okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. przede wszystkim fakty związane z samym przebiegiem procesu, w tym okoliczność, że rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na podstawie faktów ustalonych na podstawie dowodów dopuszczonych przez sąd z urzędu, jak również niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawiłości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika. Zdaniem Sądu Najwyższego za szczególnie uzasadniony wypadek, w którym strona przegrywająca sprawę w instancji może być obciążona kosztami tylko częściowo (art. 102 k.p.c.), można uznać sytuację, gdy wysokość wykazanych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu mieści się w granicach wyznaczonych obowiązującymi w tym zakresie

przepisami, ale nie odpowiada stopniowi zawilosci sprawy, a zwlaszcza nakladowi pracy pelnomocnika (por. wyrok SN z 21 maja 1999 r., I PKN 59/99, OSNP 2000/15/580; postanowienie Sadu Najwyzszego z 7 grudnia 2011 r., II CZ 105/11, LEX nr 1102858).

Przypomniec zatem trzeba, ze czynnosci pelnomocnika bedacego radca prawnym ograniczyly sie w niniejszej sprawie do wniesienia niemal jednakowo brzmiacych odpowiedzi na odwolania (k. 5 i k. 88 a.s.), podstawe ktorych stanowila zaskarzona decyzja oraz zlozenia wniosku o uzupelnienie wyroku poprzez orzeczenie o kosztach procesu (k. 135 a.s.). W związku z powyższym, w ocenie Sadu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie naklad pracy pelnomocnika reprezentujacego organ rentowy byl tak niewielki, ze nawet zasądzanie od kazdej ze skarżacych minimalnego wynagrodzenia w wysokosci 7.200 zł bylyby razaco niesprawiedliwe. Zdaniem Sadu II instancji, w przedmiotowej sprawie zachodzi zatem szczegolnie uzasadniony przypadek, przemawiajacy za przyznaniem od odwołujacych na rzecz pozwanego kwot po 360 zł, stanowiacych minimalne wynagrodzenie w sprawach o świadczenie pieniężne z ubezpieczenia spolecznego.

Zaznaczyć przy tym nalezy, iz nie byl zasadny zarzut zasądzania kosztów procesu odrębnie od kazdej ze skarżacych. Zgodnie bowiem z postanowieniem 7 sędziów Sadu Najwyzszego z dnia 3 lutego 2012 r. (I CZ 164/11, LEX nr 1254636), polaczenie - na podstawie art. 219 k.p.c. - kilku oddzielnych spraw w celu ich lacznego rozpoznania lub takze rozstrzygnięcia jest zabiegiem technicznym, ktory nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy, nie pozbawia polaczonych spraw ich odrębności i nie zmienia faktu, ze laczenie rozpoznawane i rozstrzygane sprawy sa nadal samodzielnymi sprawami. W konsekwencji, w razie polaczenia przez sad kilku spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, zwrot kosztów procesu przysluguje stronie odrębnie w kazdej z polaczonych spraw. W przedmiotowej sprawie zaś kazda ze skarżacych wywiodla odrębne odwołanie, wszczynajac w ten sposob nowe sprawy.

Majac na uwadze powyższe, Sad Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekl jak w punktach 1 i 2 sentencji.

W punkcie 3 postanowienia Sad Apelacyjny, majac na uwadze, iz zażalenia zostaly uwzględnione w częsci, na podstawie art. 100 k.p.c. zniosl wzajemnie miedzy stronami koszty postępowania zażaleniowego.

SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba SSA Aleksandra Urban